

Sesja Rady Najwyższej ZSRR rozpoczęła obrady Referat K. Mazurowa

MOSKWA (PAP). Wczoraj o godz. 8 rano czasu warszawskiego rozpoczęła się sesja Rady Najwyższej Związku Radzieckiego. Sesja rozpatrzyła problem usprawnienia zarządzania przemysłem oraz zatwierdziła dekrety Prezydium Rady Najwyższej.

Rada Ministrów ZSRR zgłosiła pod obrady sesji Rady Najwyższej ZSRR projekt ustawy o udoskonaleniu zarządzania przemysłem.

Sesja wybrała 50-osobową komisję, która uwzględni wszystkie uzupełnienia i poprawki do projektu ustawy, przedstawione w czasie debaty.

Na czele komisji stoi Kiril Mazurow, pierwszy wicepremier ZSRR.

MOSKWA (PAP). Pierwszy wicepremier ZSRR Kiril Mazurow w referacie na sesji Rady Najwyższej stwierdził, że zadania planu 7-letniego w zakresie globalnej produkcji zostaną wykonane z nadwyżką.

Produkcja środków produkcji zwiększa się o 96 proc., artykułów powszechnego użytku — o 60 proc.

Globalna produkcja przemysłu zwiększa się w tym okresie o 84 proc. W Białorusi, Kazachstanie, Litwie i 5 innych republikach podwaja się.

Przebieg rocznego tempa wzrostu produkcji przemysłowej w ZSRR wynosi 9,1 proc. (w USA — 3,9 proc., w W. Brytanii — 3,5 proc., we Francji — 5,6 proc., w NRF — 6,3 proc.).

Wielkie możliwości w dziedzinie przemysłu nie są jeszcze wykorzystywane w pełnej mierze. Wśród naczelnych zadań przemysłu Mazurow wymienił zwiększenie efektywności produkcji, efektywności na kładowych inwestycyjnych i podstawowych funduszy przedsięwzięcia oraz podniesienie jakości produkcji.

W praktyce kierowania przedsiębiorstwami zbyt wiele metod zarządzania nie jest jeszcze wykorzystywanych. Obecnie produkcja przekazywana jest przedsiębiorstwom tylko główne zadania planowe, rozmiary produkcji, podstawowa nomenklatura, fundusze, plany rozmiaru inwestycji, centralizowanych oraz oddanie do użytku mocy produkcyjnych i środków trwałych.

Im lepiej będzie pracować przedsiębiorstwo tym wyższe będą zarobki załogi. Przewiduje się zwiększenie udziału premii w zarobkach pracowników przemysłu. Przedsiębiorstwa będą miały prawo same określać najkorzystniejszą w warunkach i rozmiarach premiowania.

Przyjęcie w ambasadzie ChRL

WARSZAWA (PAP). Ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce — Wang Kuo-chuan wydał 1 bm. w salach ambasady przyjęcie z okazji święta swego kraju — 16 rocznicy powstania ChRL.

Na przyjęcie przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Stefan Jedrychowski, Ignacy Loga Sowiński, Stanisław Kulczyński, Józef Oga-Michalski, Władysław Wicha, Jan Karol Wende, Julian Tokarski, członkowie Rady Państwa i rządu, a wśród nich wicemin. spraw zagranicznych Marian Naskowski, przedstawiciel świata nauki i kultury z prezesem PAN prof. Januszem Groszkowskim, generalicją, dziennikarzem.

Erhard uda się w listopadzie do USA

BONN (PAP). Prasa zachodniemiecka podaje, iż kanclerz NRF Erhard uda się pod koniec listopada do Stanów Zjednoczonych w celu przeprowadzenia rozmów z prezydentem Johnsonem.

Louis Saillant na spotkaniu z łódzkimi związkowcami

ŁÓDŹ (PAP). W piątek przed południem przybył do Łodzi w drodze na Światowy Kongres Związków Zawodowych w Warszawie sekretarz generalny SFZZ — Louis Saillant, któremu towarzyszy członek Biura Politycznego, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński.

Wzięli oni udział w spotkaniu z aktywem robotniczym Łodzi i Ziemi Łódzkiej. Omówiono wkład Polski do światowego ruchu związkowego oraz główne problemy, które będą przedmiotem obrad zbliżającego się kongresu.

E. GIEREK, Z. KLISZKO I M. SPYCHAŁSKI

NA UROCZYSTOŚCI W BIBLIOTECIE NARODOWEJ

W WARSZAWIE

Konkurs na pomnik Powstańców Śląskich — rozstrzygnięty

WARSZAWA (PAP). W gmachu Biblioteki Narodowej w Warszawie odbyło się 1 bm. końcowe posiedzenie jury konkursu na pomnik Powstańców Śląskich i ogłoszenie wyników.

Na uroczystości przybyli: Edward Gierek, Zenon Kliszko, Marian Spychalski, przedstawiciele władz Katowic i Warszawy — z Jerzym Ziętkiem, Janu-

szem Zarzyckim, członkowie SARP, ZPAP oraz innych związków twórczych i organizacji społecznych, architektki, plastycy i rzeźbiarze.

Na konkurs napłynęło 116 prac z całego kraju. Obradujące pod przewodnictwem Mariana Spychalskiego 23-osobowe jury przyznało 3 nagrody i 10 wyróżnień.

Pierwszą nagrodę otrzymała praca nr 31, której autorami są architekt Wojciech Zabłocki (SARP Warszawa) i artysta rzeźbiarz Gustaw Zemla — (ZPAP Warszawa).

Nagrodę drugą przyznano — zespołowi w składzie: artysta rzeźbiarz Ryszard Borys, arch. Józef Łowiński, student architektury Henryk Federowski, studentki warszawskiej Akademii Sztuk Plastycznych — Ewa Olszewska oraz — Borys i Maria Wędrorscy.

Nagrodę trzecią otrzymał artysta rzeźbiarz Ryszard Sroczynski (ZPAP — Katowice) i arch. Józef Szostak (SARP Bielsko Biala). Pomnik, zrealizowany według projektu, który otrzymał pierwszą nagrodę, stanie przy nowym rondzie w Katowicach — w sąsiedztwie nowej dzielnicy „Koszutka”. Praca nad pomnikiem rozpocznie się niebawem i ukończona zostanie prawdopodobnie w przyszłym roku.

Zwycięski projekt odznacza się wyjątkowymi walorami przestrzennymi i rzeźbiarskimi. Przedstawia on trzy ładne bryły, uformowane na kształt rozwiniętych sztandarów lub skrzydeł, symbolizujących zryw powstańców śląskich w walce o wyzwolenie narodowe.

Zacięte boje w Wietnamie pld.

NOWY JORK (PAP). Z doniesień agencji amerykańskiej z Sajgonu wynika, że w Wietnamie południowym trwają w kilku miejscach zacięte boje. Największy z nich toczy się około 80 km na południowy zachód od Sajgonu, gdzie 4 bataliony wojsk rządowych mają walkę z oddziałami partyzantów w sile batalionu. Wojskom rządowym spieszą z pomocą dalsze posiłki. Jeden z oddziałów reżimowych dostał się w zasadzkę. Partyzanci — donosi UPI — zatopili uzbójczą łódź wojsk sajgońskich i uszkodzili dwie inne. Zestrzelili również helikopter z załogą południowo-wietnamską.

Amerykański rzecznik wojskowy poinformował, że w czwartek Amerykanie

Progniza pogody

Przewidywany przebieg pogody dla Wybrzeża wschodniego w dniu 2 bm. Zachmurzenie przeważnie małe. Temperatura maksymalna 18 stopni, minimalna 8 stopni. Wiatry słabe wschodnie do południowo-wschodnich.

W POLITECHNICIE, WSP I PWSM

Uroczystości inaugurujące nowy rok akademicki

Blisko 7 tys. studentów różnych form studiów rozpoczęło wczoraj nowy rok akademicki w POLITECHNICIE GDAŃSKIEJ. Na uroczystości inauguracyjne rektor tej uczelni prof. dr Kazimierz Kopecki, po powitaniu przedstawicieli władz wojewódzkich, reprezentantów ministerstwa szkolnictwa wyższego i Polskiej Akademii Nauk, rektorów bratnich uczelni, przedstawicieli stronnictw politycznych i organizacji młodzieżowych wygłosił przemówienie. Ilustrujące dorobek i zadania stojące przed Politechniką Gdańską.

W nowym roku akademickim studia w naszej największej uczelni podjęło drugie już powojenne pokolenie: synowie i córki pierwszych dyplomatów. Obecnie na studia dzienne uczęszcza

ok. 4800 osób, wieczorowe — 1900, zaoczne 100. 1428 osób podjęło naukę na pierwszym roku studiów, zaś blisko 13 tys. otrzymało już dyplomy ukończenia uczelni. Liczy obecnie Politechnika 1847 pracowników, 96 katedr i 9 wydziałów. Osiem wydziałów posiada prawo doktoryzowania (obecnie otwartych jest ok. 70 przewodów doktorskich), pięć — habilitowania. Ponad tysiąc studentów Politechniki otrzymuje stypendia całkowite, 500 — częściowe, 20 — naukowe, 2500 — stypendia stołówek. Uczelnia ta posiada również 40 stypendystów zagranicznych.

W przemówieniu swym rektor Kopecki wiele uwagi poświęcił zagranicznemu kontaktom naukowym oraz planom rozbudowy uczelni.

• Dokończenie na str. 2



Moment przysięgi studentów wstępujących na I rok studiów w czasie uroczystości inauguracyjnej na Politechnice Gdańskiej. Fot. Wł. Nieżywiński

LOS PREZYDENTA SUKARNO NIEZNANY

Próba zamachu stanu w Indonezji Sprzeczne relacje na temat przebiegu i charakteru dramatycznych wydarzeń

LONDYN, PARYŻ, NOWY JORK (PAP). W piątek 1 października Indonezja stała się widownią dramatycznych wydarzeń, których charakter i przebieg pozostawał nie wyjaśniony aż do godzin wieczornych. Wszystkie informacje w tej sprawie podawane przez agencje zachodnie datowane były bądź z Kuala Lumpur (stolica Malajzji), bądź też z Singapuru, a powoływały się albo na fragmentaryczne doniesienia radiowe z Djakarty, albo też na różne nie sprecyzowane źródła. Bardzo często między tymi informacjami zachodziły sprzeczności. Są one jednak o tyle zgodne, że wszystkie mówiły najpierw o zamachu stanu dokonanym przez grupę oficerów i ut-

worzeniu tzw. „rady rewolucyjnej”, która miała objąć pełnię władzy, uzasadniając ten krok koniecznością likwidacji spisku prawicowych generałów, a po niewielu godzinach o tym, że zamach ten „został zdławiony” przez inne elementy armii z generałem Nasutionem na czele. Jakby wynikało z niektórych doniesień wydarzenia te nie ograniczyły się do samej Djakarty, lecz przeniosły się także na inne części Jawy, podczas gdy z pozostałych większych wysp Indonezji brak było wszelkich wiadomości. Los prezydenta Sukarno jest nieznany. Wszystkie dotychczasowe informacje agencji na temat wydarzeń plotkowych w Indonezji należy oczywiście oceniać z rezerwą. Poniżej notujemy w kolejności chronologicznej dotychczasowe doniesienia o tych dramatycznych wydarzeniach:

Przed południem: nadchodzą pierwsze krótkie doniesienia o zamachu stanu i o utworzeniu tzw. „rady rewolucyjnej”, na której czele stanął podpułkownik Untung (nazywany też w niektórych depeszach Utungiem lub Untungiem). Twierdzą one również, że prezydent Sukarno został pozbawiony władzy.

Godzina 12 — 14: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 18 — 19: Według doniesień amerykańskiej agencji prasowej „30 września” miało się rozszerzyć na centralną Jawę. Dowództwo tamtejszego okręgu wojskowego wezwało swe siły zbrojne do przeciwstawienia się rebeliantom. Niejaki pułkownik Suhirman w Semarangu wypowiedział się za grupą Untunga.

Godzina 20 — 21: Wszystkie agencje zachodnie zgodnie informują, że zamach stanu w Djakarcie został zlikwidowany. Pozostaje jednak groźba wojny domowej wobec nie wyjaśnionej sytuacji na prowincji. Powtarza się, że Sukarno jest zdrowy i cały. Wśród ofiar walk zmierzających do zlikwidowania zamachu stanu znalazł się jeszcze jeden generał — nazwiskiem Pendjaytan. Normalna komunikacja z Indonezją do tej pory nie została przywrócona.

Godzina 22 — 23: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 24 — 01: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 02 — 03: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 04 — 05: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 06 — 07: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 08 — 09: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 10 — 11: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 12 — 13: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 14 — 15: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 16 — 17: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 18 — 19: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 20 — 21: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 22 — 23: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 00 — 01: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 02 — 03: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 04 — 05: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 06 — 07: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Godzina 08 — 09: Associated Press donosi z Kuala Lumpur o „powołaniu przewrocie politycznym”. Stwierdza, że władzę objęła kontrolowana przez wojsko „rada rewolucyjna”. Cytuje wersję radiową, że zamachowcom chodziło o „udaremnienie spisku zainicjowanego przez USA dla obalenia rządu Sukarno”. W tym właśnie celu miał powstać tzw. „ruch 30 września”, zorganizowany przez podpułkownika Untunga. Również agencja Reutersa przytacza na podstawie podpułkownika Untunga w Kuala Lumpur informacje rozgłoszone w Djakarcie.

Dziennik Bałtycki

Rok XXI, nr 234 (6609)

Cena 50 gr

Sobota, 2 października 1965 r.

W całym kraju

Blisko ćwierć miliona studentów przystępuje do nauki

WARSZAWA (PAP). — Rozpoczął się rok akademicki. Do nauki przystąpiło

ponad 75 tys. przyszłych inżynierów, 25 tys. ekonomistów, 22 tys. rolników, tyluż lekarzy, przeszło 60 tys. fachowców z różnych kierunków studiów uniwersyteckich.

Wśród blisko ćwierćmilionowej uczącej się rzeszy jest w tym roku ponad 55 tys. nowych studentów.

W uroczystościach inauguracyjnych, które odbyły się w piątek w większości akademickich ośrodków, uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa partii, stronnictw politycznych i rządu.

Dostojny polonez dał sygnał do rozpoczęcia uroczystości w największej w kraju i najstarszej w Europie uczelni rolniczej — Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Na 9 tej wydziałach będzie zdobywać w br. wiedzę rekordowa liczba ponad 5 tys. osób.

Młodzież i profesorowie serdecznie powitali przybyłych: prezesa NK ZSL, marszałka Sejmu — Czesława Wycecha, zastępcę przewodniczącego Rady Państwa — Bolesława Podedworęgo, sekretarza KC PZPR — Józefa Tejmę, ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego — Romana Gęsinga, gospodarzy Mazowsza i stolicy.

W imieniu 2 tys. studentów Uniwersytetu Warszawskiego, zgromadzonych w auli Auditorium Maximum, rektor uczelni — prof. Stanisław Turski powitał: wicepremiera Zenona Nowaka, kierowników wydziałów KC PZPR — Andrzeja Werblana i Leona Stasiaka.

— Uniwersytet Warszawski — stwierdził w przemówieniu rektor — stanowi wielki ośrodek działalności dydaktycznej i naukowej. Wyższe wykształcenie zdobywa w tej szkole prawie 19 tys. studentów.

J. Siemek prezesem GUKPiW

WARSZAWA (PAP). — Prezes Rady Ministrów mianował mgr Józefa Siemkę prezesem Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk.

NA PROCESIE MERTENA

Nowe dowody winy Globkego

BONN (PAP). — Prawnik zachodniemiecki Merten potwierdził w czwartek na procesie w Bonn swe oskarżenia pod adresem byłego sekretarza stanu przy urzędzie kanclerskim, Globkego. Zeznania Mertena dowodzą niezbicie, że Globke, znany jako jeden z autorów rasistowskich ustaw norymberskich, był ponadto bezpośrednim uczestnikiem masowych egzekucji dziesiątków tysięcy obywateli krajów europejskich.

W marcu 1933 roku Globke, który wówczas zajmował wysokie stanowisko w ministerstwie spraw wewnętrznych Rzeszy, zdecydowanie przeciwstawił się wysłaniu 20 tysięcy Żydów greckich do Palestyny. Z inicjatyw Globkego zostali oni skierowani do obozów koncentracyjnych i prawie wszyscy zginęli. Merten pracował wówczas w Salonikach.

Globke ma wpływowych opiekunów w Bonn. Toteż na ławie oskarżonych znajduje się nie on, lecz Merten, oskarżony o „zaczernstwo”.

Znowu represje przeciwko KPUSA

WASZYNGTON (PAP). Komunistyczna Partia USA ma 20 października znowu stanąć przed sądem, po raz drugi w ciągu ostatnich 4 lat.

Na podstawie osławionej ustawy McCarrana oskarża się partię ponownie o odmowę zarejestrowania się w ministerstwie sprawiedliwości w charakterze organizacji wyrotoczej. Partia oświadczyła, że nie zamierza się zarejestrować, ponieważ ustawa McCarrana jest sprzeczna z konstytucją.

Strajk w Adenie

KAIR (PAP). Jak donoszą z Sany, sekretarz generalny Frontu Wyzwolenia Narodowego Arabii Południowej AZS — Szabzi oświadczył w piątek, że wszystkie patriotyczne organizacje adenckie odpowiedziały pozytywnie na wyzłosowanie do nich apel o wzięcie udziału w zapowiadanych na sobotę powstaniach strajku w Adenie przeciwko okupantom brytyjskim.

Wybuch gazu w Hucie im. Lenina

KRAKÓW — NOWA HUTA (PAP). 1 bm. w godzinach popołudniowych, podczas wprowadzania gazu do opalania kotła nr 6 w nowohuckiej siłowni nastąpił wybuch w rurociągu, który spowodował uszkodzenie zasuw i gwałtowne otwarcie zaworu bezpieczeństwa. Przez wybity przy tym otwór w ścianie gaz przedostał się do mieszczących w kotłowni. Spóród kilkunastu osób, którym na tymczasie udzielono pomocy, 2 pracowników siłowni nie udało się odratować. Pozostali nie zagrożą niebezpieczeństwem utraty życia. Strat materialnych nie było.

O dalsze usprawnienie pracy Uroczystości inaugurujące radzieckiego przemysłu Uchwała Plenum KC KPZR

MOSKWA (PAP). Plenum KC KPZR w uchwale z 29 września zaaprobowało opracowane przez Prezydium KC KPZR i przedstawione w referacie Aleksieja Kosygina posunięcia zmierzające do usprawnienia zarządzania przemysłem, doskonalenia planowania i zwiększenia bodźców ekonomicznych produkcji przemysłowej.

Plenum poleciło Prezydium KC KPZR i Radzie Ministrów podjąć uchwały w tych sprawach i wnieść pod dyskusję sesji Rady Najwyższej ZSRR propozycje na temat organów zarządzania przemysłem.

Plenum poleciło organom partyjnym i Radzie Ministrów rozstrzygnąć w krótkim terminie wszystkie problemy organizacyjne związane z utworzeniem ministerstw branżowych oraz organów kierownictwa gospodarczego w terenie.

Ważne znaczenie proponowanych posunięć dla usprawnienia organizacji zarządzania i umocnienia ekonomicznych metod kierowania przemysłem polega na tym, że łączą one jednolite planowanie państwowego z całkowitym rozrachunkiem gospodarczym przedsiębiorstw, scentralizowane planowanie branżowe z szeregiem inicjatyw gospodarczych, zasadę jednoosobowego kierownictwa ze zwiększeniem roli kolektywów produkcyjnych — głosi uchwała.

Taki system zarządzania gospodarką lepiej odpowiada współczesnym wymaganiom. Główną możliwością pełnego wykorzystania istniejących rezerw w przemyśle, zwiększenia dochodu narodowego — czytamy w uchwale — to podniesienie efektywności produkcji, zwiększenie wydajności pracy, opłacalności inwestycji i rentowności produkcji. Wprowadzenie ostrzejszego reżimu oszczędności, wyeliminowanie zbędnych i nieproduktywnych wydatków, wzmocnienie rozwoju twórczej inicjatywy ludzi pracy w rozwoju zysu tych zadań.

Plenum KC KPZR wskazuje, że istniejąca struktura organizacyjna zarządzania, metody planowania i bodźców ekonomicznych w przemyśle nie odpowiadają współczesnym warunkom i poziomowi rozwoju sił twórczych.

Poważnym brakiem w kierowaniu przemysłem jest to, że dominują w nim metody administracyjne nad gospodarczymi.

Plenum KC uważa za niezbędne ograniczenia w działalności przedsiębiorstw, zmniejszenie liczby wskaźników planu, usprawnienie wykorzystania takich ważnych dźwigni gospodarczych jak zysk, cena, premia, kredyt.

Zwiększając samodzielność gospodarczą przedsiębiorstw, partia i rząd radziecki będą również w przyszłości prowadzić jednolitą politykę w dziedzinie planowania głównych kierunków rozwoju produkcji, postępu technicznego, inwestycji, cen, wynagrodzenia za pracę i finansów.

Ekonomiczne bodźce zwiększenia wydajności pracy to potężny środek posunięcia gospodarki socjalistycznej w kierunku komunizmu. Jednocześnie partia będzie również nadal niezmiennie dążyć do zwiększenia świadomości komunistycznej ludzi pracy, do ukształtowania komunistycznego stosunku do pracy.

Polskie porty przeładowały w tym roku 17.807,5 tys. ton ładunków

Przeładunkami wrześniowymi nasze porty zamknęły pracę trzech kwartałów br., osiągając łącznie 17.807,5 tys. ton obsłużonych mas towarowych. Wynosi to 75,2 procent planu, a zatem jest dobrą zapowiedzią na realizację całorocznych zamierzeń w tej dziedzinie. Z podanej ilości, w ciągu minionych 9 miesięcy port gdański przeładował 4.089,6 tys. ton, gdyśki — 5.919,5 tys. ton, a szczyński — 7.798,4 tys. ton towarów.

Na tie wyników ubiegłego okresu, również korzystnie wypadł cały trzeci kwartał w polskich portach. Przeładunki wynoszące łącznie 6.203,5 tys. ton towarów, zarówno ilościowo jak i wartościowo przekraczają nakreślone plany.

• Dokończenie ze str. 1

Z kolei nastąpiło wręczenie nagród Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego — za działalność naukowo-dydaktyczną. Pracownicy PG otrzymali 5 nagród II stopnia, 18 nagród III stopnia oraz jedną nagrodę zespołową.

Po symbolicznej immatrykulacji studentów I roku wykładowca inauguracyjny pt. „Cybernetyczny system przetwarzania informacji i sterowania” wygłosił prof. dr Jerzy Seidler.

W WYŻSZEJ SZKOLE PEDAGOGICZNEJ rektor tej uczelni profesor dr Ludwik Bandura powitał serdecznie przybyłego na inaugurację wiceministra oświaty Ferdynanda Heroka oraz przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich. Jak wynika ze sprawozdania rektora, w uczelni tej na wszystkich formach studiów uczy się ponad 4200 osób — WSP stanowi obecnie drugą pod względem liczby studentów uczelnię na Wybrzeżu. Z roku na rok powiększają się też kadry dyplomatów — obecnie co dwunasty nauczyciel z wyższym wykształceniem jest wychowankiem gdańskiej WSP. Uczelnia prowadzi wymiary naukowe z 29 krajami, rozwija prace badawcze w

dziedzinie aktualnej problematyki naukowej. Wyrazem troski uczelni o sprawy bytowe studentów jest podjęcie budowy trzech nowych domów akademickich (ak)



W uroczystości inauguracji roku akademickiego na WSP w Gdańsku wziął udział wiceminister oświaty Ferdynand Herok. Przemawia rektor prof. dr Ludwik Bandura.

Fot. Wł. Nieżywiński

kich (o 900 miejscach łącznie), z których pierwszy ma zostać ukończony na rozpoczęcie przyszłego roku akademickiego (ten fragment wystąpienia rektora Bandury przerwany został burzliwymi oklaskami młodzieży).

Po przemówieniu wiceministra Heroka, który gratulował uczelni dotychczasowych osiągnięć i życzył sukcesów w przyszłości oraz immatrykulacji wykład inauguracyjny pt. „Niemcy hitlerowskie w polskiej literaturze historycznej” wygłosił doc. dr Bogusław Drewniak.

Milny akcentem wczorajszych uroczystości inauguracyjnych w WSP było otwarcie nowego budynku Biblioteki Głównej uczelni (o czym piszemy na innym miejscu).

Po południu w sali koncertowej Grand - Hotelu w Sopocie odbyła się inauguracja nowego roku akademickiego PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ. Po sprawozdaniu rektora doc. Romana Heisinga za ubiegły rok akademicki oraz immatrykulacji, wykład inauguracyjny pt. „Problemy tech-

niczne gry skrzypcowe” wygłosił wykł. Stefan Herzman. Uroczystość zakończyła część artystyczna w wykonaniu pedagogów PWSM.

Aktyw sportu związkowego obradował nad problemami pracy kadry instruktorsko-trenerskiej

Z udziałem przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych F. Pieczewskiego obradowało we czwartek plenarne zebranie Wojewódzkiej Rady Ogólnozwiązkowej Federacji Sportu, Wychowania Fizycznego i Wypoczynku. Głównym tematem, któremu były poświęcone czwarte obrady była analiza pracy kadry instruktorsko-trenerskiej w związkowych klubach sportowych naszego województwa.

Tak się składa, że w naszym województwie dysponujemy dość liczną i na ogół dobrze wyszkoloną kadrą i, jak wynika z przebiegu czwartkowych obrad, problem leży przede wszystkim w umiejętnym jej wykorzystaniu, doszkalanu i kierowaniu. Przed wszystkim zaś kluby powinny prowadzić bardziej wnikliwą kontrolę pracy zatrudnianej kadry instruktorsko-trenerskiej. Sporo uwagi poświęcono również problemom wychowawczym, zwracając uwagę na fakt, że zawodnicy po domu i szkole, najwięcej czasu spędzają pod opieką instruktorów i trenerów klubowych. Muszą więc ci trenerzy również odpowiadać i pełnym wymogom, jako wychowawcy młodzieży.

OSTATKI LIGOWE NA CZARNYM TORZE

W Gdańsku GKS-Stal Rzeszów

W niedzielę, 3 bm. rozegrane zostanie ostatnie spotkanie I ligi żużlowej w tym sezonie. GKS Wybrzeże spotyka się na własnym torze z groźnym przeciwnikiem, którym będzie drużyna rzeszowskiej STALI. Tak więc przeciwko gdańszczanom, występującym w normalnym składzie a więc z M. Kaiserem, pod lektym, Zyto, Berlińskim, J. Tuzem, Wieroszkim i młodym Ziolkowskim, wystąpi Stal z K. Pałką, Kępa, Malinowskim, Kolberem, Sychalą, Batko i Lelickim.

Spotkanie zapowiada się jeszcze o tyle interesująco, że zwycięstwo gospodarzy stworzyłoby szansę na zajęcie w końcowej klasyfikacji 3 miejsca. Mecz odbędzie się, jak zwykle, na stadionie przy ul. Elbląskiej. Początek o godz. 15.30 a nie jak zaznaczono na afiszach o 15.

Rzecz jasna, że na tego rodzaju zebraniu musiała wypłynąć i sprawa właściwego warsztatu pracy dla kadry instruktorsko-trenerskiej, a więc odpowiednio wyposażonych obiektów oraz sprzętu. Mimo wielu jeszcze braków w tym względzie sytuacja nie jest tragiczna, a wiele spraw da się załatwić na bieżąco. Trzeba tylko, aby kluby zwracały się o pomoc do właściwych czynników, a nie poprzestawały na biadołeniu. W tej też dziedzinie sporo jest miejsca na działalność społeczną.

W czasie czwartkowego zebrania podsumowano również akcję sprawozdawczą - wyborczą w związkowych klubach sportowych oraz przeanalizowano rozwój ognisk TKKF i kół PTTK. (st)

Pięściarze BBTS w Gdańsku

Kolejną okazją do oglądania czołowych polskich pięściarzy będzie dla wybrzeżanów kibiców niedzielny (3 bm. hala Stoczni, godz. 13) mecz o mistrzostwo I ligi pomiędzy POLONIĄ a BBTS Bielsko.

Pięściarze Polonii będą się starali zrewanżować BBTS za porażkę doznaną w I rundzie w Bielsku. Z bardziej interesujących pojedynków należy oczekiwać następujących walk: Andrzejewskiego z Zgodą, Kiedrowskiego z Jarosem, Schellera z Modrakowskim, Szymkowiaka z Kasprzykiem oraz Janowicza z Hajkiem. W czasie tego meczu odbędzie się kolejne losowanie „Toto-Lotka”. (st)

Lekkoatleci AZS walczą o wejście do II ligi

W sobotę i niedzielę na stadionie SLA w Sopocie odbędzie się sekcja finałowa eliminacji o wejście do II ligi (początek w sobotę o godz. 15, a w niedzielę o 10). W sześciomeczowym udział weźmą: AZS Olsztyn, LZS Morze Gdańsk, LZS Kormoran Olsztyn, Olimpia Grudziądz, Start Elbląg, AZS Gdańsk. (st)

O WEJŚCIE DO II LIGI

Dziś w Gdańsku Gedania-Czarni

Dziś (sobota, 2 bm.) o godz. 18, w sali ZNTK w Gdańsku, Przerobów odbędzie się mecz ligi bokserskiej o wejście do II ligi pomiędzy Gedanią a Czarnymi (Stupsk). Drużyna Gedania nie pilnie przygotowywała się do tego meczu pod okiem trenerów Rekowskiego i Soczewskiego. (st)

Co tydzień wyższa wygrana w TOTO-LOTKU na Wybrzeżu 26.IX. 1965 r. w abonamencie w Gdyni-21 194.928- W najbliższą niedzielę kolejne losowanie Toto-Lotka odbędzie się w Gdańsku około godz. 13.30 w Hali Sportowej Stoczni Gdańskiej po meczu bokserskim BBTS Bielsko-Polonia Gdańsk. 5192-K

SKLEPY
POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW
wprowadziły
sprzedaż telewizorów
PREMIOWANYCH DWULETNIĄ GWARANCJĄ

w dniach od 9 - 30. VIII. br. Klienci, którzy w tym czasie zakupili telewizory w sklepach w PSS Gdańsk, Kwidzyn, Tczew i Wejherowo a nie otrzymali wkładki do kart gwarancyjnych winni je teraz odebrać w terminie 7 dni od daty ukazania się tego ogłoszenia w miejscach zakupu telewizora. Po tym terminie wkładki nie będą wydawane. 5170-K

SPRZEDAŻ

„FIAT” 600, silnik nowy w oryginalnej skrzyni, z wyposażeniem sprzedam. Leon Dzięwski, Starogard Gdański, Kołobrzewo 9. 5170-K

SAMOCHÓD „Moskwicz 401” sprzedam. Kwidzyn — ul. Długa 9. P-1528

Za kwiaty i wiele, za okazane współczucie i pomoc w tak ciężkiej dla nas chwili oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie ś.p.
WŁADYSŁAWA PAŁCZYŃSKIEGO
a w szczególności przebieżnemu duchowemu, delegacji z zakładu pracy oraz przyjaciół, sąsiadom i znajomym serdecznie „Bóg zapłać” składa
ŻONA Z RODZINA
S-4125

„OCTAVIE - Super” sprzedam. Tel. 52-06-30. G-8893

SAMOCHÓD DKW tani sprzedam. Lęborek, Nowa Wieś, 4 km od Kościerzyny. G-8799

ROŻE wielokwiatowe, polyanthy — rabatowe, w najnowszym odmianach. Sprzedaż od 20 października. Oliwa, ulica Polanska 58. Zamówienia i informacje tel. 41-53-41, po 15. G-7747

Dnia 2 września 1965 r. zmarł w dalekiej Australii
ś.p.
Franciszek Witkowski
b. obrońca Helu z 1939 r. W głębokim smutku
RODZINA
G-9372

GLOBULKI
„Zet”
zapobiegają niepożądanym ciążom.

Do nabycia we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch” i sklepach „Arged”.
Cena 7 zł, na receptę 2,10 zł. K-3871

MEBLE, stół ginekologiczny, umywalki, palmy, kwiaty pokojowe — tani sprzedam. Wrzeszcz, Grunwaldzka 138 m. 12, godz. 15-18. G-9092

JADALNIE stylowa, ciekawa sprzedam. Gdańsk — Łagiewniki 64-13, kl. D, godz. 16-18. G-9296

„WARSZAWIE” w dobrym stanie sprzedam. Puck — telefon 27-68, dzwonić w godzinach od 10-21.

WAPNO, cegły, grzyby, tynki szlachetne, tregery, klinkrowe, deski stare, papy sprzedaje, Sopot — Jena z Kolna 29 a. G-8898

Wszystkim, którzy uczlił pamięć mego męża
Michała Targosińskiego
wyraża wdzięczność
żona i rodzina

Gdańskie Przedsiębiorstwo Prefabrykatów
Gdańsk
ul. Żytłina 4-6, telefon 31-30-81-82

z a k u p i
5 SIŁOSÓW NA CEMENT
Zgłoszenia prosimy kłaść pod w/w adres do działu gł. mechanika.

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK sprzedam. Starogard Gdański, Droga Owidzka 2. P-1521

LOKALE

DWA pokoje z kuchnią, wygodny, zamieszkały na 2,5 lub 3. Gdańsk, tel. 32-22-70.

TORUN 4 — mieszkanie 3-pokojowe, samodzielne, zamieszkałe, w podobnym trybie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod G-8991.

WYNAJME pokój umiarkowanie kulturalnej pani. Telefon 51-25-93, od godz. 19. S-4057

SAMODZIELNY pokój z kuchnią, Gdynia, Czerwonych Kosynierów 91 m. 34, zamieszkały w większej w Gdyni. S-4053

OLSZTYN — pokój z kuchnią, z wygodami, spółdzielcze kolejarze, zamieszkały w podobnym trybie. Wiadomości — Wrzeszcz, tel. 41-33-83.

PRACA

DOCHODZĄCEJ lub stałej pomocy domowej poszukuje. Zgłoszenia po 17 — Gdańsk, Kartuska 17 a/35.

UCZENIOWSKI (od lat 16) potrzebny zaraz. Całkowicie utrzymania zapewnić. Zgłoszenia: Edmund Duszyński, Tczew — Krajewskiego 8 (Pratnia). P-1529

LEKARSKIE

BADANIE serca elektrokardiograficzne 17 — 19, prócz sobót. Gdynia — Świętojańska 122. S-3714

Z GUBY

KÓŁKO Rolnicze w Boliszewie unieważnia zagubioną okładkę pieczątkę z napisem: „Kółko Rolnicze Boliszewo”. P-1533

ROZNE

ODNAJME garaż ogrzewany. Oliwo, Świętojańska 43. G-4052

USZKODZONE auta proste, dokładnie, szybko — dyplomowany specjalista keroserii, Auto Collision-Service, Pruszczy, Grunwaldzka 85, telefon 82-280.

NAUKA

KORESPONDENCYJNE kursy księgowości, stenografii, języków. Łódź 1 — skrytka 297. P-1541

PRZETARGI I LICZBY

Gdański Zarząd Aptek w Gdańsku ogłasza przetarg na wykonanie robót stolarskich w Laboratorium Kontrolnym GZA. Informacji o zakresie robót udzieli dział techniczny GZA. Termin składania ofert 10. X. 1965 r. 5188-K

Gdański Zarząd Aptek w Gdańsku ogłasza przetarg na wykonanie robót stolarskich w aptece nr 14 w Gdyni. Informacji o zakresie robót udzieli dział techniczny Gdańskiego Zarządu Aptek. Termin składania ofert 10. X. 1965 r. 5189-K

WOJEWÓDZKI Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Waryńskiego 4, tel. 41-21-82, zawiadamia o zebrań organizacyjnych kursów: KWALIFIKACYJNY — KERNER, KUCHARZ, BUFETOWY oraz PALACZY CENTRALNEGO OGRZEWANIA — 6 października; PRZYZYMUJĄCY DO ZAWODU SLUSARZ, TOKARZ, 7 października.

Szczegółowe informacje oraz dodatkowe zapisy w biurze zakładu. K-5173

STUDIUM Ekonomicznego Przedsiębiorstwa Przemysłowych i Handlowych PTE. Informacje i zapisy: Gdańsk, Długi Targ 46-47, tel. 31-54-61. G-9085

ZAKŁAD Doskonalenia Zaawansowanego w Gdańsku przyjmuje zapisy na kursy: konserwatorów dźwigni, konserwatorów obojętów, dźwigni samojedynych, operatorów dźwigni samojedynych, suwnic, żuraw wiozowych (wind). Ponadto przyjmujemy zgłoszenia: na kursy spawaczy urządzeń dźwigowych, spawaczy na czyn ciśnieniowych, palaczy c. o. Zapisy przyjmujemy w Gdańsku, ul. Miszewskiego 12, telefon 41-03-62. K-5163

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Fabryka Maszyn i Odlewów w Gnieźnie, ul. Polna 1, tel. 11 zatrudni inżynierów i techników do biura konstrukcyjnego i technologicznego oraz przyjmie inżyniera metalurga na kierownika odlewni. Istnieje możliwość otrzymania mieszkania spółdzielczego w I kwartale 1965 roku. Dla żonatych możliwość zatrudnienia w gospodarstwach. Zgłoszenia kierować do działu kadr. Koszty przjazdu zwracamy. -5089-K

Gdański Zarząd Aptek w Gdańsku ogłasza przetarg na wykonanie robót stolarskich w aptece nr 14 w Gdyni. Informacji o zakresie robót udzieli dział techniczny Gdańskiego Zarządu Aptek. Termin składania ofert 10. X. 1965 r. 5190-K

Gdański Zarząd Aptek w Gdańsku ogłasza przetarg na wykonanie remontu ogrodzenia przy aptece w Sierakowicach. Termin składania ofert 10. X. 1965 r. Słupie kosztorys do odebrania w dziale technicznym GZA. 5191-K

Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Elblągu, ul. Wojska Polskiego 1 ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż dwóch ciągników marki „Urus” typ C-45 produkcyjny z 1955 roku o cenie wywoławczej 10 tys. 21, każdy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa spółdzielcze, prywatne oraz osoby fizyczne, które przedstawia aktualne zaświadczenie z Wydziału Komunikacji Prezydium WRN stwierdzające, że nabywca przez nie posiada już uzasadnione w związku z ich działalnością gospodarczą lub zawodową. Oferty należy składać w siedzibie przedsiębiorstwa pokój 22 do dnia 20. X. 1965 r. Przystępujących do przetargu obowiązuje wpłacenie 10 procent wadium do kasy przedsiębiorstwa pokój 22. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 21. X. 1965 r. o godzinie 10. Ciągniki można oglądać w dniach 14-16 października od godz. 10-12, ul. Łęczycka 7. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 5171-K

Gdańskie Zakłady Prefabrykacji Gdańsk, ul. Żytłina 4-6, III p. ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowo-budowlanych: a) wykonanie płyty betonowej i zastawienie wiaty drewnianej, w Zukoście oraz płyty betonowej w Skarszewach powiat Gdańsk, b) węża betoniarzkiego w Gdyni, Gniewie i Morzeszynie. Słupie kosztorys można otrzymać w dziale głównego mechanika. Oferty w zalakowanych kopertach składać w sekretariacie przedsiębiorstwa do dnia 8. X. 65 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 9. X. 65 r. o godzinie 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Fabryka Maszyn i Odlewów w Gnieźnie, ul. Polna 1, tel. 11 zatrudni inżynierów i techników do biura konstrukcyjnego i technologicznego oraz przyjmie inżyniera metalurga na kierownika odlewni. Istnieje możliwość otrzymania mieszkania spółdzielczego w I kwartale 1965 roku. Dla żonatych możliwość zatrudnienia w gospodarstwach. Zgłoszenia kierować do działu kadr. Koszty przjazdu zwracamy. -5089-K

„KANADA” pachnąca BENZYNĄ

Jedno z fachowych czasopism motoryzacyjnych zamieściło kiedyś list kierownika stacji benzynowej. Z własnej, nieprzymuszanej woli odpowiadał on na zarzuty stawiane pracownikom CPN przez pismo i jego czytelników. A zarzuty były poważne — nie chodziło o formę obsługi, czy pośpiech — chodziło o „kanty”.

PISAŁ więc kierownik, że w istniejącej sytuacji nawet najuczciwszy pracownik ulegnie pokusom. Bo oto na stacji benzynowej zajeżdża pewnego razu ksiądz. Pierwszym jego pytaniem było: „turystyczna” jest? Jak długo — grzmiał kierownik w liście do redakcji — w takiej atmosferze personel nie będzie „kombinował”. I dlaczego widzi się tylko to ostatnie ogniwo, pracownika CPN? Trzeba znaleźć przyczynę, sięgnąć do źródeł zła.

„BENZYNĄ TURYSTYCZNA”. Wypisano już o niej tomy, ale wolejając strumień leje się nadal do zbiorników prywatnych użytkowników pojazdów mechanicznych. Skąd się bierze? Najkrócej mówiąc, z nadwyżek wygospodarowanych przez kierowców pojazdów uspołecznionych. W poszukiwaniu zbytu, kierowcy ci proponują te nadwyżki personelowi stacji. Po niższej cenie oczywiście. W ten sposób w państwowym handlu, w służbowym czasie, państwowy pracownik sprzedaje ten sam towar w dwóch różnych cenach. Warunkiem tej niższej, „turystycznej”, jest znajomość klienta i rezygnacja z rachunku.

No dobrze, ale skąd się biorą nadwyżki?

Wbrew pozorom nie zawsze z szeferskich kantów.

Owszem, kierowca, który przeciąży samochód ciężarowy i zamiast dziesięciu kursów dziennie, zrobi mniej, a tym samym przejedzie mniejszą liczbę kilometrów, niż wykaże to w podręcznym liczniku i w karcie eksploatacyjnej — uzyska poważną nadwyżkę paliwa. Ale uzyska ją również uczciwy kierowca prawidłowo eksploatujący pojazd, unikający szaleńczych szybkości i wariackich przyspieszeń, należycie dbający o stan silnika. W tym wypadku słowo oszczędność nie ma ironicznego znaczenia i cudzysłów przy nim jest zbędny. Oszczędności tych kierowców nie zgłosi swej macierzystej firmie. Dostałby za nie groszową opłatę i po pewnym czasie doczekałby się: jeśli bowiem może stać się oszczędzać, to znaczy, że norma zużycia paliwa jest za wysoka. Trzeba ją obniżyć. Kierowca więc skrzętnie omija własny zakład pracy i szuka klientów na nadwyżki, gdzie indziej.

Zdarza się jednak, że nie zjawia się „ugadany” już znajomy automobilista, że nie trafi się przygodny kupiec, że stacja benzynowa ma remanent lub kontrolę. Co począć z nadwyżką ka paliwa?

WIDY właśnie dzieje się coś, co przewraca żółtę w uczciwych ludziach, co najskrajniej oskarża metody gospodarowania paliwem. Oto otwierają się kurki samochodowych białych i benzyna spływa na ziemię. Po przebiegu tej samej liczby kilometrów co wcześniej, no wy konaniu tej samej pracy, no można przeczyć wrócić do ba zyc z pełnym zbiornikiem. To wzbudziłoby podejrzenia. Do ulicznych kanałów, do przydrożnych rowów lub wprost na pobocze szosy, płynie więc strumienie benzyny. Może jutro będzie in-

Idzie każda ilość

Po ostatniej wystawie polskich mebli w Leningradzie wzrosły znacznie zamówienia na dziełach kupców na te przedmioty. Toteż nie tylko tradycyjne zakłady meblarskie w Olsztynie i Szczytnie będą produkować na zamówienie ZSRR. Takie same zlecenia otrzymały zakłady w Swarzędzu, Słupsku i in. przy czym te ostatnie specjalizują się w kompletach kombinowanych. Każda ich ilość idzie do ZSRR „jak woda”.

czaj, może trafi się klient, ale dzisiaj trzeba pozbyć się nadwyżek. Stare ludowe przysłowie mówi, że okazja stwarza złodzieja. Nie winny więc — za to straszliwe marnotrawstwo — wyłącznie kierowców. I nie okujemy, że apele do uczciwości lub administracyjne pocłagania, cokolwiek zmienia. Zmieniać trzeba system bodźców ekonomicznych, ustawić je tak, aby zachęcały do jawnego, powszechnego oszczędzania każdej własności społecznej.

Usprawnić, zreorganizować więc trzeba całą gospodarkę samochodową.

GOSPODARKA samochodowa. Dwa zrozumiałe słowa i jeden znany wyłacznie fachowcom; rosnący jak powódź — problem. Od lat wiadomo, że „złe się dzieje w państwie duńskim” i od lat nic się nie zmienia. Przecież: zmieniło się na gorsze. Przed laty istniały w Wydziale Komunikacji Prezydium WRN w Gdańsku etaty inspektorów gospodarki samochodowej. W zbożnym dążeniu do decentralizacji, funkcje te zlikwidowano, z zamiarem przekazania uprawnień w dół, do rad narodowych niższych szczebli. Tam przeszkolono już kandydatów na inspektorów, ale na tym się skończyło: za chęcią im nie poszły czyny. Etaty się rozplynęły. Szczupły personel terenowych wydziałów komunikacji tonie dziś w codziennych, biurowych sprawach.

Inne resorty po mału, ale stale dopracowują się coraz lepszych, sprawniejszych metod pracy, wychodzą naprzeciw klientom. Ale do tych innych wydziałów przychodzi ludźmi walczący o swoje własne prawa. Ludzie się skarżą, krytykują, kłócą, pyskują —

Motel w Sandomierzu

W czasie otwarcia pierwszego motelu Motozbytu w Sandomierzu koło Kiele zapadała wstępna decyzja budowy podobnego obiektu także w Sandomierzu. Odpowiednie fundusze ma wygospodarować Motozbyt i MBW przy współpracy SFOS.

Pierwsze obiekty motelu — stacja obsługi i sklep z drobiazgami motoryzacyjnymi będą przekazane do użytku już wiosną 1966 roku. Część usługowa — recepcyjna pod koniec 1966 roku.

Profesor Marlena Dietrich

PARYŻ (PAP). Na Sorbonie prowadzone są wykłady poświęcone problematyce filmowej. Jedną z wykładowczyń będzie jesienią tego roku Marlena Dietrich.

Ernest Hemingway RUCHOMIE ŚWIĘTO

tłumaczył Bronisław Zieliński

— Dlaczego nie pójdziesz do „Petite Chaumière”, gdzie jest twoje miejsce? — O jej, nie bądź taki meczący.

Teraz mogłeś już wyjść i mieć nadzieję, że to była przypadkowa wizyta i że gość przyszedł tylko trafem i że nie będzie najazdu. Były inne kawiarnie dobre do pracy, ale trzeba by do nich chodzić daleko, a to była moja kawiarnia domowa. Złe było zostać wyprzedzonym z „Closier des Lilas”. Musiałem stawiać o-pór albo się wynieść. Zapewne byłoby mądrzej się wynieść, ale gniew zaczynał wzbierać i mówiałem:

— Słuchaj, taki łobuz jak ty ma masę miejsc, gdzie może pójść. Dlaczego musisz przychodzić tutaj i sparszawać przyzwioła kawiarnię?

— Wszedłem tylko, żeby się czegoś napić. Co w tym złego?

— U nas obsłużą cię, a potem potulki szklankę.

— Gdzie to jest, „u nas”?

Wygłąda na jakieś uroczyste miejsce.

SIEDZIAŁ przy sąsiednim stoliku, wysoki, tłu-

starczył mi. Co poradzi garska etatowa „samochodiarzy” trafiająca na mur obojętności i nieznajomości przedmiotu? Kto ją poprze — kierowca, któremu „dobrze jest jak jest”?

W województwie gdańskim istnieje ponad 2 tys. tzw. gospodarstw samochodowych. Zaledwie jednak 70 jednostek ma ów transport zorganizowany w sposób pozwalający na jego prawidłową eksploatację. Mam tu na myśli fachowy nadzór techniczny, kontrolę, stację obsługi itp.

Cała reszta taboru użytkowana jest przez instytucje po siadające po jednym lub kilku samochodach, w których sprawami transportu zajmuje się referent gospodarczy. Ma on na głowie biurka i maszyny do pisania, lampy i odzież ochronną, chodaki i materiały piśmienne. Skąd ma znać na racjonalnym eksploataowaniu pojazdów?

Kontrola gospodarki samochodowej w Spółdzielni Usługowo-Wytwórczej Kółek Rolniczych w Gronowie Górny przyniosła zadziwiające rezultaty. Licznik kilometrów ciężarowego „Stara” był tak zabezpieczony, że pomyślnie można było zdejmować nie naruszoną. Pozytywnie wpisało kartę drogową wyraźnie mówiącą, że „kierowca” są na świecie” i działała nocą 9. VII. Początkowo stan licznika wynosił 22.187 km, „ktoś” poprawił go na 22.346 km (różnica 159 km). 27. VII. końcowy stan licznika po zakończeniu pracy wynosił 29.212 km, a już 28. VII. rano początkowy stan 29.872 km (różnica 660 km). Ogółem w lipcu br. wykazano przebieg 4.713 km, ale po sprawdzeniu kontroler doliczył się 3.392 km (różnica 589 km). Poczumiśmy: 159 plus 660 plus 589 równa się 1.408 km. Tyle „po cichu” przejechał samochód. Dla czyich potrzeb, jaką pracę wykonał, ile zarobił? Czy ludzi się ktoś, że do tych „wzrostów” kursów kupowa no benzynę na stacji? To właśnie posiadanie nieuprawnionej nadwyżki paliwa, popchnięto kierowcę do tego rodzaju jej wykorzystania.

Prawdziwą rewelację odkrył inspektor samochodowy w Le-borku. Tamtejszy MZBM ustalił sobie własną normę zużycia paliwa dla „Stara”. Samochód z zapłombowanym licznikiem wysłano 8. IV. br. do Gdańska. Prowadził zainteresowany kierowca. Po nowym stwierdzeniu, że wóz przebył 150 km i zużył 47 litrów benzyny, co w przeliczeniu daje 31 litrów na 100 km. Komisja powołana przez dyrektora zatwierdziła tą samą wartość. W tym czasie, sam dyrektor ją akceptował. To nie, że norma fabryczna na przewiduje zużycie 25 l na 100 km, że istnieje przepis mówiący, że w trudnych warunkach terenowych kierowca może zwiększyć normę najwyżej o 10 proc. Zalegalizowane podpiśmał bezprawnie stało się dla kierowcy prawem. Rozpoczął się złoty interes „kanada”, „el-dorado”. Bez żadnych machi-jek i wysiłków dzień w dzień zostawał nadwyżki paliwa. Od kwietnia do 31. VIII. br. samochód przejechał 13.392 km zużywając rzekomo 4.212 litrów benzyny. Powinien być spalił tylko 3.218 l czyli o 970 l mniej. Roz-nica w kosztach wynosi 4.656 złotych!

ILE jest w województwie podobnych wypadków odkrytych dzięki przypadkow- u? Ile nigdy nie zostanie ujawnionych wobec znikomych możliwości kontroli? Kto zdoła obliczyć globalne straty ponoszone przez gospodarkę narodową?

Pytania są raczej retoryczne i nie spodziewam się na

nie rzeczowych odpowiedzi. Wydaje mi się jednak, że warto by podyskutować w fachowym gronie i spróbować znaleźć odpowiedź na inne, zasadnicze pytanie. Co się mianowicie lepiej opłaca: powołanie sprawnego aparatu kontroli zdolnego do wnikliwego rozeznania sytuacji i wypracowania koncepcyjnych wniosków zmierzających do generalnego uzdrowienia tej dziedziny gospodarki, czy krótkowzroczna oszczędność na etatach, delegacjach itp., oszczędność z konieczności pociągająca za sobą tolerancyjne patrzenie na „kombinacje”, na niewłaściwą eksploatację taboru samochodowego?

Odpowiedź nie jest oczywiście łatwa, ale dlaczego niby właśnie Gdańsk nie miałby być pierwszym, który ją znajdzie? Pojazdy wprawdzie ciągle milczą — ale ludzie przecież nie muszą.

Zbigniew TRUSZKIEWICZ

WINOGRONA... MAŁO ODWATNYCH

O WINOGRONACH WŁASNEGO CHOWU CICHU I GŁUCHO. OWSZEM, RAZ DO ROKU OBCHODZIMY NAWET DOŻYNKOWE „DNI WINOBRANIA”, ZWYKLE W PIERWSZĄ NIEDZIELĘ PAŹDZIERNIKA, ALE BARDZIEJ PO TO, BY POKŁONIĆ SIĘ PIĘKNEJ TRADYCJI, NIŻ ŻEBY POKOSZTOWAĆ OWOCU POLSKIEGO WINOGRADU.

MNISI — CZY NIE MNISI?

INACZAJEJ drzewie bywało. Zwiastowała w wiekach do plastycznych jeszcze rządów. Wspaniałe winnice w okolicach Sandomierza, Płocka, na zachodnich rubieżach Polski stanowiły dumę i bogactwo tych okolic. Jak piewają księżki, z Kazimierza Wielkiego Polska była krajem winnej latorośli. Czytamy, że słynny klasztor w Trzebielni nawet dziesięcinę od wiościan przyjmował w postaci winogron.

Historycy właśnie zakonnikom, przede wszystkim Cystersom i Benedyktynom przypisywali sprowadzenie do Polski winnej łązy. Jednak prace wykopaliskowe pozwoliły naszemu znakomitemu archeologowi prof. Kostrowskiemu postawić tezę, że uprawa winnej latorośli pojawia się na obszarach nadwiślańskich i nadodrzańskich już w pierwszych wiekach naszej ery. Zakonnicy natomiast mają niewątpliwie zasługi w jej udoskonaleniu.

WSZYSTKO PRZEZ... GORZALKĘ?

„Dawniej Węgrzy rozwozili wino i musieli się z nim prosić, teraz od nas na mil kilkadziesiąt po wino do Węgier jeżdżą” — biada autor zapisów z późniejszych czasów. I biada słusznie, bowiem pod berłem Jagiellonów uprawa winorośli upadła.

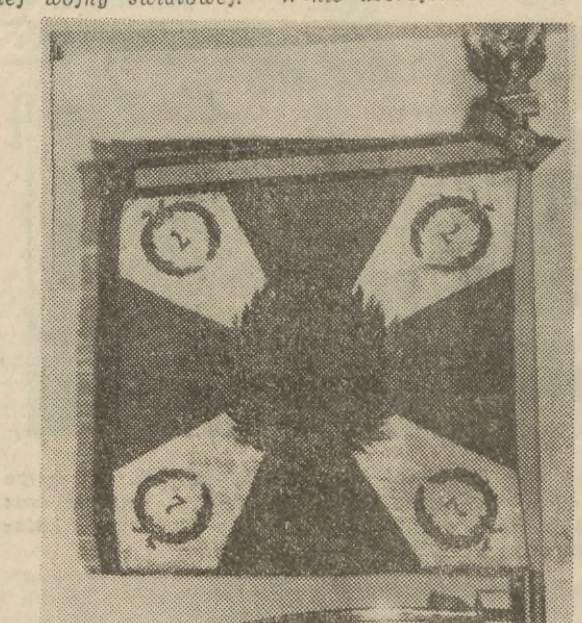
Niektórzy upatrują zaniechanie hodowli winnych krzewów w zgola innej przyczynie. Ludzie nauczyli się masowo pedzić gorzalkę z życia! Po latach dawnej świętości pozostały jedynie nazwy: Winiary, Winniki, Winiarki, Winne Góry, które do dziś można spotkać na mapach.

NIE TRUDNO zgadnąć dla czego nie udaje się w Polsce masowa uprawa winorośli.

Dla ogólnego winogron ogromnie ważna jest nie tylko średnia temperatura i średnia opadów, lecz również ich wzajemny stosunek. Okres wegetacji teoretycznie trwa od połowy kwietnia do końca września. Średnia temperatura nie może wówczas być niższa od 15°, a średnia najcieplejszego miesiąca nie

Wieżniowie sztandary

KAMPANIA polsko-niemiecka 1939 r. była pierwszym aktem drugiej wojny światowej. W kampanii tej starły się dwie armie — słabo przygotowana do walki i niedostatecznie uzbrojona armia polska



ze znacznie przeważającą liczebnie i materiałową armią niemiecką.

Lądowa armia niemiecka użyta na froncie polskim liczyła 1,3 miliona ludzi, ponad 4.300 dział, ok. 2.000 czołgów. Luftwaffe skierowała 1.500 samolotów bojowych. Na stronie polskiej siły liczyły około 1 miliona żołnierzy, 1.350 dział i dwie brygady zmotoryzowane o raz ok. 400 samolotów (z czego jedynie 36 PZL-37 „Łoś” odpowiadało współczesnym wymaganiom). W ciągu miesięcznej kampanii straty niemieckie wyniosły 44.000 żołnierzy, 217 czołgów i ok. 400 samolotów. Te stosunkowo wysokie straty, jakie poniosła niemiecka, były wynikiem nieistotnych ofiarności i poświęceń, z jaką nasi żołnierze bronili Ojczyzny.

Im też (bezimiennym) czesto bohaterom zawdzięczamy zachowanie wielu naszych sztandarów pułkowych, które dziś otoczone powszechnym szacunkiem zajęły należne im miejsce w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

PO rozbiciu 7 pułku ulanów pod Suchowolą we wrześniu 1939 r. sztandar uchylił na sobie ulani: Bolesław Madrak i Bolesław Koźłowski. Nie udało im się jednak uniknąć niewoli. Przy pierwszej nadarzającej się okazji obaj zbiegli z szeregów jenieckich, za bierając z sobą sztandar, który początkowo ukryli we wsi Wielgolas w pow. Mińsk Mazowiecki. Ze względu na bezpieczeństwo, miejsce ukrycia wielokrotnie zmieniano. Po wyzwoleniu sztandar odkopano w Nowym Dworze i przekazano Muzeum Wojska Polskiego.

Pozostawmy ekonomistom spory o temat opłacalności, zycmy entuzjastom siły w bojach o polskie winogrona. Nam, smakoszom nie pozostaje na razie nic innego, jak ustawić się w kolejce po bułgarskie.

Irena SOLIŃSKA

— Wyobraź sobie, że chcesz być pisarzem i czujesz, że każda cząstka swego ciała, a to po prostu nie chce przejść.

— Pisałem dalej i zaczynałem teraz mieć szczęście, również jak i to drugie.

— Wyobraź sobie, że to raz przyszło jak nieodparty potok, a potem pozostało ci niemym i milczącym.

— Lepiej niż niemym i hałasliwym, pomyślałem i pisałem dalej. Tamten nabrał teraz rozpędu i niewiarygodnie dania były równie kojące, jak odgłos deski gwałconej w tartaku.

— Pojechałbym do Grecji — dosłyszałem go głosem. Przez jakiś czas słyszałem go tylko jako hałas. Posunąłem się już naprzód i mogłem teraz to zostawić i pisać dalej jutro.

— Mówisz, że sobie tam używałeś, czy tylko pojechałeś?

— Nie bądź wulgarny — rzekł. — Nie chcesz, żebym ci opowiedział resztę?

— Nie — odparłem. Zamknąłem notatnik i schowałem go do kieszeni.

— Nie obchodzi cię, jak to wypadło?

— Nie.

— Nie obchodzi cię życie i cierpienie drugiej istoty?

— Nie twoje.

— Jesteś ohydny.

— Tak.

— Myślałem, że będziesz mógł mi pomóc, Hem.

— Z radością będę ci za strzelił.

— Zrobiłbyś to?

— Nie. Prawo tego zabrania.

— A ja bym zrobił dla ciebie wszystko.

— Naprawdę?

— Oczywiście, że tak.

— To trzymaj się, do cholery, z daleka od tej kawiarni. Zaczniemy od tego.

Wstałem, podszedłem do kelnera i zapłaciłem.

— Mogę cię odprowadzić do tartaku, Hem?

— Nie.

— No, to zobaczymy się innym razem.

— Nie tutaj.

— Z całą pewnością — powiedział. — Obiecałem.

— Co pisałeś? — popeliłem ten błąd i zapytałem.

— Piszę najlepiej jak potrafię. Tak samo jak ty. Ale to tak strasznie trudne.

— Nie powinienes pisać, jeżeli nie potrafisz. Po co masz nad tym płakać? Wracaj do kraju. Weź sobie posadę. Powieś się. Byłbyś o tym nie mówił. Nigdy nie umiałeś pisać.

— Dlaczego tak mówisz?

— A słyszałeś kiedy, jak gadasz?

— Ja mówię o pisaniu.

— To się zamknij.

— Jesteś po prostu okrutny — powiedział. — Wszys-

scy zawsze mówili, że jesteś okrutny, bez serca i zarozumiały. Zawsze ciebie bronili. Ale już nie będę.

— Dobra.

— Jak możesz być taki okrutny dla drugiej istoty ludzkiej?

— Nie wiem — odpowiedziałem. — Słuchaj, jeżeli nie potrafisz pisać, dlaczego nie nauczysz się pisać?

— Myślisz, że powinienem?

— To byłoby świetne — powiedziałem mu. — Wtedy będziesz mógł zawsze pisać. Nie będziesz nigdy musiał się martwić, że to nie przychodzi, ani że jesteś niemy i milczący. Ludzie będą to czytali i szanowali.

— Myślisz, że mógłbym być dobrym krytykiem?

— Nie wiem, jak dobrym. Ale krytykiem mógłbyś być. Zawsze znajdują się ludzie, którzy ci pomogą, i będziesz mógł pomóc swoim.

— Co to znaczy swoim?

— Tym, z którymi się trzymasz.

— Ach, im. Oni mają swoich krytyków.

— Nie musisz pisać recenzji z książek — powiedziałem. — Są obrazy, sztuki, balet, kino...

— Przedstawiasz to fascynująco. Hem. Bardzo ci dziękuję. To takie podniecające, i twórcze też.

— To przykre — powiedziałem.

— Hem, to jest zbyt gołe, zbyt chude.

— Pech.

— Hem, za surowe, za gołe, za chude, za żylaste.

— Z poczuciem winy namiętnie w kieszeni łapkę królika.

— Spróbuję to trochę ułuczyć.

(ciąg dalszy nastąpi)

